

Zielona Góra, 23 maja 2019 r.

dr hab. Marzenna MAGDA-ADAMOWICZ, prof. UZ  
Uniwersytet Zielonogórski  
Wydział Pedagogiki, Psychologii i Socjologii  
Zakład Pedagogiki Przedszkolnej i Wczesnoszkolnej

**Ocena rozprawy doktorskiej**  
**Pani mgr Ewy Sosnowskiej-Bielicz na temat**  
***Optymizm pedagogiczny jako wymiar profesjonalizmu***  
***nauczycielek edukacji wczesnoszkolnej (Lubin 2019, s.263)***  
**napisanej pod kierunkiem**  
**dr hab. Doroty Pankowskiej, prof. UMCS**  
**na Wydziale Pedagogiki i Psychologii**  
**Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie**

Każdy człowiek ma naturalne tendencje do poszukiwania przyjemności oraz unikania sytuacji nieprzyjemnych. Ze względu na określoną czułość umysły ludzi dzielą się na pesymistów i optymistów. Pesymiści są przekonani, iż negatywne wydarzenia w ich życiu będą trwały długo i wynikają z ich winy, co ich zniechęca do podejmowania działania i wysiłku. W przeciwieństwie do nich, optymiści traktują porażkę jako chwilowy przypadek, przyjmując że jest to nieszczęśliwym traf. Te sposoby objaśniania zdarzeń (szczęśliwych i niepowodzeń) to „style wyjaśniania”, które istotnie wpływają na każdy obszar funkcjonowania człowieka, tj. prywatny, zawodowy i społeczny.

Praca nauczycielek edukacji wczesnoszkolnej wymaga od nich konkretnych kompetencji i właśnie optymizmu pedagogicznego. Już Maria Grzegorzewska w *Listach do Młodego Nauczyciela* (1947) zwracała uwagę na konieczność optymistycznego usposobienia pedagoga wobec uczniów, co nie jest łatwym zadaniem. Wielu nauczycieli, nawet młodych, dotyka pesymizm. Praca w edukacji wczesnoszkolnej oprócz satysfakcji, jaką niosą interakcje z dziećmi, obwarowana jest licznymi obowiązkami, co stwarza zagrożenie porażką, prowadząc do pesymizmu zawodowego. Współcześni nauczyciele czują się niedowartościowani ekonomicznie, czemu dają wyraz strajkując wiosną 2019r. Praca ta nie zaspokaja ich potrzeby uznania, ambicji i aspiracji. Jest to związane z efektami pracy dydaktycznej i wychowawczej, brakiem wsparcia oraz zrozumienia ze strony rodziców i

innych specjalistów, ciągłymi reformami reform (które dodajmy są realizowane od 1989 roku do dziś) oraz nieustanną gotowością do akceptowania zmian oświatowych i dostosowywaniem się do nowych warunków politycznych, społecznych, gospodarczych. Te cechy i warunki pracy pedagogów edukacji wczesnoszkolnej mogą mieć znaczenie na umiejscowienie ich stylów wyjaśniania na osi optymizm – pesymizm. Tymczasem rodzaj myślenia nauczycieli o sukcesach i niepowodzeniach niesie ze sobą specyficzne konsekwencje. Dzieci ucząc się poprzez modelowanie, przyjmują style reprezentowane przez swoich nauczycieli, rodziców.

W związku z tym wydaje się zasadne badanie optymizmu pedagogicznego nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej jako wymiaru profesjonalizmu, co uczyniła Doktorantka Ewa Sosnowska-Bielicz w przedłożonej mi do recenzji dysertacji.

Optymizm sprzyja osiągnięciom w szkole, pracy i życiu, radości, zdrowia psychicznego i fizycznego, dobrych relacji społecznych, zachowań prospołecznych<sup>1</sup>.

Recenzowana praca doktorska Pani mgr Ewy Sosnowskiej-Bielicz eksponuje bardzo ważny i interesujący obszar zarówno analiz teoretycznych, jak i eksploracyjnych. O znaczeniu zagadnienia *optymizmu pedagogicznego nauczycielek* decyduje kilka kwestii. Po pierwsze, kategoria optymizmu pedagogicznego w praktyce edukacyjnej szkoły wydaje się być „atrakcyjną kategorią” i jest symbolicznie podejmowaną na gruncie pedagogiki, a głównie rozwijana jest przez psychologów. Po drugie, istniejące na tym gruncie rodzime badania, choć wskazują, iż optymizm w szkole jest możliwy i istotny, to jednak w odniesieniu do nauczycielek edukacji wczesnoszkolnej zakres prowadzonych badań należy do rzadziej realizowanych przez badaczy. Zatem nadal jawi się jako zaniedbany obszar refleksji naukowej. Po trzecie, nigdy wcześniej optymizm w odniesieniu do procesów edukacyjnych nie stanowił tak istotnej kategorii jak współcześnie w aspekcie doświadczanego kryzysu współczesnej kultury i edukacji. Po czwarte, badanie optymizmu nauczycieli zawiera rozpoznanie aktualnego stanu, pozwala też prognozować zmiany efektywności procesów edukacyjnych w nadchodzących dziesięcioleciach.

Zdolność analizy przemian edukacyjnych w tak delikatnej materii jak optymizm pedagogiczny nauczycieli oraz umiejętność dokonania trafnej diagnozy i analizy problemu świadczy, iż Doktorantka dostrzega tak wyjątkowo ważną ze społecznego, pedagogicznego i psychologicznego punktu widzenia potrzebę kierunku zmian codziennej praktyki

---

<sup>1</sup> Alan Carr, *Psychologia pozytywna*, Wydawnictwo Zysk i S-ka 2009; Martin E.P. Seligman, *Prawdziwe szczęście*, Media Rodzina, Poznań 2005; Martin E.P. Seligman, *Optymizmu można się nauczyć*, Media Rodzina, Poznań 2002

pedagogicznej. Jednocześnie potrafi uchwycić „ducha czasu” i nie uchyla się od podejmowania ważnych problemów pedagogicznych, na rozwiązanie których istnieje mniej lub bardziej wyraźne zapotrzebowanie społeczne. Tym bardziej wysoko oceniam wyjście naprzeciw istniejącym przeszkodom i włączenie się w trudny obszar badań. Z tych względów z pełnym przekonaniem mogę uznać problematykę podjętą przez Panią mgr Ewę Sosnowską-Bielicz za doniosłą badawczo i wyeksponować kilka jej cech:

- adekwatność – praca wpisuje się w nowe, mało jeszcze rozpoznane kwestie. W ostatnich dekadach badania pedagogiczne dotyczące optymizmu nauczycielek klas I-III były podejmowane sporadycznie lub na marginesie wiodącej problematyki;
- użyteczność – odsłania rolę optymizmu w rozwoju zawodowym nauczycielek;
- perspektywiczność – praca jest zorientowana na poszukiwanie skuteczniejszych sposobów rozwoju zawodowego nauczycieli;
- nowatorstwo – podjęty temat nie jest jeszcze wystarczająco opracowany, czego dowodem jest brak opracowań (badań) o takim charakterze.

Nie ulega wątpliwości, że praca zasługuje na uwagę. Wzmaga ją także staranność włożona w opracowanie tematu widoczna zarówno w rozwiniętej strukturze, jak i bogactwie podejmowanych treści (ss.265). Pod względem formalnym praca jest dobrze skonstruowana i w całości dotyczy zapowiedzianej w tytule problematyki. Jest przemyślana i spójna merytorycznie.

Równie pozytywnie oceniam warsztat naukowy, tj. przyjęte rozwiązania naukowe, zaangażowanie Autorki i wnikliwą znajomość badanych sytuacji. Zaprojektowanie i zrealizowanie badań dowodzi, że Pani Magister sięga po rozwiązania trudne, prowadzące do istotnych konkluzji. Wysunięte problemy bada skrupulatnie i wszechstronnie mając na uwadze ich złożoność i wielostronność. W efekcie tak postawionego zabiegu, opracowanie nasuwa wiele pytań i uwag dyskusyjnych wypełniając tym lukę poznawczą.

Pragnę podkreślić, że układ treści jest logiczny, nie budzi zastrzeżeń i uwagę zwraca wielość przestudiowanych pozycji. Autorka nie referuje ich, wskazując na ważne lub mniej ważne tezy zawarte w publikacjach różnych autorów. Prowadzi analizę problemów uznanych za istotne, prezentując stanowiska wielu naukowców, przywołując zawarte w literaturze różnorodne klasyfikacje i rozwijając je, Magister E. Sosnowska-Bielicz umie prezentować własne ujęcia. Pokazuje, że potrafi być nie tylko rzetelnym sprawozdawcą, ale też samodzielnie konstruuje tezy i klasyfikacje naukowe.

Przyjęta logika wywodu bardzo dobrze widoczna w strukturze pracy, przekłada się na wszystkie jej części, wyodrębnione tu klasycznie w część teoretyczną, metodologiczną i badawczą.

Część teoretyczną, stanowi rozbudowany poznawczo materiał składający się trzech rozdziałów poświęconych przestudiowanej dostępnej literatury (s. 8-108). W pierwszym rozdziale tej części dysertacji Autorka koncentruje się na istocie zawodu nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej, współczesnych modelach i tendencjach jego kształcenia. Doktorantka mocno akcentuje – co jest słuszne – że cechy osobowe nauczycieli, zdobyte wykształcenie, przygotowanie do pracy zawodowej, stosowane przez nich modele i style pracy warunkują rozwój i procesy edukacyjne dziecka, co winien uwzględniać system ich kształcenia.

Można dostrzec niezgrabność językową w często powtarzanym przez Doktorantkę określeniu „małe dziecko” (np. s.47). Każde dziecko jest małe, nie ma dużych dzieci, chociaż w języku potocznym słyszymy takowe określenie jako synonim niedojrzałej dorosłej osoby. Jednak w rozwoju dziecka wyodrębniamy etap, np. noworodek (1-28 dni), niemowlę (2-12-miesięczne), poniemowlęcy (1-3 r.ż.), przedszkolny (3-6 r.ż.), szkolny (7-16 r.ż.), co prawda klasyfikacje są autorskie według przyjętego kryterium i może też spotkać w literaturze przedmiotu inne podziały. Sugeruję przyjąć terminologię naukową według przyjętego autorytetu.

Rozdział drugi Doktorantka koncentruje na profesjonalizmie zawodowym nauczycieli. Dlatego precyzuje podstawowe i pochodne terminy, w zarysie ukazując ich ewolucję i źródła. Na podstawie studiów literatury specjalistycznej przyjęła cztery wymiary profesjonalizmu nauczycieli. Pierwszym jest ich wiedza merytoryczna, metodyczna, pedagogiczno-psychologiczna i „ponad miarę”. Kolejnym wymiarem profesjonalizmu jest rozwój zawodowy nauczycieli, który jest inherentną cechą tegoż zawodu, wrastaniem w rolę zawodową, co związane jest z doksztalcaniem się. Autorka zwraca też uwagę na etykę zawodową – jako wymiar profesjonalizmu – rozumianą jako wartości moralne i etyczne wpisane w wykonywany zawód nauczyciela. Ostatnim wymiarem profesjonalizmu, na który Pani magister Ewa Sosnowska-Bielicz zwróciła uwagę, jest autonomia zawodowa traktowana przez Nią jako realny wpływ na środowisko pracy i najwyższy poziom rozwoju autonomicznego „Ja”.

Rozdział trzeci – istotny z punktu widzenia kluczowych zagadnień sformułowanych już w tytule dysertacji – skupia się na optymizmie, który jest traktowany jako cechy

osobowościowe<sup>2</sup>, styl wyjaśniania<sup>3</sup>, inklinacja pozytywna<sup>4</sup>. Poszukując odniesień pedagogicznych optymizmu Autorka zwróciła uwagę na jego cechy, czyli życzliwość, przyjaźń, miłość do ludzi, pogodę ducha, wesołość, radość, pozytywne nastawienie do uczniów i interakcje z nimi.

Studia literatury przedmiotu dały Doktorantce podstawę do sprecyzowania założeń metodologicznych badań własnych. W tym też miejscu zaczyna się druga część dysertacji zatytułowana *Optymizm pedagogiczny jako wymiar profesjonalizmu nauczycielek edukacji wczesnoszkolnej – prezentacja wyników badań własnych*. Zawiera ona: rozdział 4 - *Metodologiczne podstawy badań własnych*, rozdział 5 - *Wizerunek nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej w narracjach badanych*, rozdział 7 - *Profesjonalizm nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej w narracjach nauczycielek*, rozdział 8 - *Optymizm nauczycielek edukacji wczesnoszkolnej*.

Moim skromnym zdaniem rozdział 4 nie jest prezentacją wyników badań własnych a wyeksponowaniem założeń metodologicznych. Zatem winien on być oddzielnym rozdziałem pomiędzy założeniami teoretycznymi a interpretacją wyników przeprowadzonych badań. W rozdziale tym Doktorantka uzasadnia podjętą strategię badawczą, tj. badania jakościowe oraz wyjaśnia ich sens, przekonując czytelnika o słuszności podjętej decyzji. Tutaj Autorka prawidłowo sformułowała cele eksploracyjny, opisujący i wyjaśniający, które z powodzeniem osiągnęła, bowiem zaplanowała i zrealizowała wywiad swobodny z elementami narracji (s.117-121). Na tej podstawie sformułowała sześć problemów, które dotyczą postrzegania swojej roli przez nauczycielki edukacji wczesnoszkolnej, definiowania przez nie *profesjonalizmu* i siebie jako profesjonalistki, a także interpretowania terminu *optymizm*, *optymizm pedagogiczny*, jego miejsca w ich pracy zawodowej oraz jego znaczenia dla nich. Pytania badawcze są właściwie sprecyzowane. Moją wątpliwość budzą dwa z nich rozpoczynające się od partykuły rozstrzygającej „czy”. To Kazimierz Ajdukiewicz już w 1965 roku w monografii *Logika pragmatyczna* ustosunkował się do formułowania pytań w badaniach. Zwrócił uwagę, że pytania rozstrzygnięcia zbudowane są ze zdania oznajmującego, sprecyzowanego, poprzedzonego partykułą pytajną "czy". Dlatego istnieją tylko dwie, sprzeczne ze sobą możliwe odpowiedzi, tj.: *tak* lub *nie*. Zatem tak sformułowane

---

<sup>2</sup> Scheier MF, Carver CS., *On the power of positive thinking: the benefits of being optimistic*, Curr Direct Psychol Science, 1993; 2(1).

<sup>3</sup> Seligman M.E.P., *Optymizmu można się nauczyć. Jak zmienić swoje myślenie i swoje życie*, Poznań Wydawnictwo Media Rodzina of Poznań, 1993.

<sup>4</sup> Czapiński J. *Wartościowanie – zjawisko inklinacji pozytywnej (o naturze optymizmu)*, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk; 1985.

pytanie nie daje możliwości swobodnego się wypowiedzenia. Dlatego ich nie formułujemy, a zwłaszcza w badaniach jakościowych.

Kolejno Doktorantka dokładnie omówiła zastosowaną technikę, słusznie jednocześnie wyjaśniając czytelnikowi przyczyny, dla których nie konstruuje narzędzia badawczego, tj. kwestionariusza wywiady. W zamian wyjaśnia i obrazuje w tabeli (3) ramowy scenariusz wywiadu (s.127) oraz sposób kodowania wypowiedzi nauczycielek zgodnie z przyjętą metodologią teorii ugruntowanej (s.128-130). Również pozostałe części tego rozdziału, w których Magister Ewa Sosnowska-Bielicz omawia procedurę badawczą, przebieg badań oraz próbę badawczą, nie budzą większych zastrzeżeń (s.117-135). Autorka dysertacji przyjęła dojrzałą postawę pokazując trudności i ograniczenia pojawiające się w toku realizowanych przez siebie badań jakościowych. Spostrzeżenia Autorki nad własnymi ograniczeniami w czasie prowadzenia badań, które wynikają z posiadanej wiedzy, doświadczeń, a i temperamentu, świadczą o Jej przemyślanej autorefleksji, która jest cenną cechą badacza badań jakościowych.

Wyeksponowane przez Doktorantkę w pierwszej części teoretycznej dysertacji wymiary profesjonalizmu narzuciły tok postępowania w precyzowaniu problemów badawczych i procesie interpretacji pozyskanych wyników badań własnych, co ukazuje w rozdziałach czwartym, piątym, szóstym i siódmym. Wyraźnie więc dostrzegam integrację pionową i poziomą zachodzącą pomiędzy strukturą pracy a procedurą badawczą, a interpretacją pozyskanych wyników badań własnych, co świadczy o dużym odczytaniu i dojrzałości Badaczki oraz o odpowiedzialnym i profesjonalnym Jej prowadzeniu przez Promotorkę.

Rozdziały od piątego do siódmego to bez wątpienia najbardziej wartościowa części dysertacji, które ujawniają podobne cechy prowadzonych wcześniej analiz. Także i tu na pozytywną ocenę zasługuje dokładność, szczegółowość, rzetelność gromadzenia, porządkowania i opracowania danych. Istotna jest tu rzeczowość komentarzy i interpretacji przedstawianego materiału badawczego. Tak precyzyjne i interesujące refleksje są warunkiem rzetelnej interpretacji. I to właśnie opisy rzeczywistości pedagogicznej dokonane przez Autorkę zasługują na wysokie uznanie.

W rozdziale piątym na podstawie analiz wypowiedzi nauczycielek Doktorantka sprecyzowała wzorzec nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej. Wyróżniła trzy grupy istotnych cech, które pogrupowała. Podstawowy poziom, to cechy bazowe, do których zaliczyła: wszechstronną wiedzę, przygotowanie zawodowe, talent. Jestem ostrożna w nadużywaniu terminów: talent, geniusz, zdolny, uzdolniony, twórczy, prymus. W języku potocznym

przeciętna osoba często zamiennie używa tych terminów. Jednak naukowiec musi być precyzyjny, aby nie być opatrnie zrozumiałym, a wręcz osądzony o nieświadomość ich znaczenia. Przyjmuję jednak, że Pani Magister miała na myśli predyspozycje, uzdolnienia plastyczne, muzyczne i inne, które służą pracy nauczycielki klas I-III, pozwalając rozwijać podopiecznych. Cechy osobowe stanowią poziom drugi, do którego zaliczyła pozytywne nastawienie, optymizm, cierpliwość, wyrozumiałość, życzliwość, pomysłowość, kreatywność i otwartość. Ostatni poziom stanowią cechy osobowe. Zwróciła tutaj też uwagę na motywy wyboru zawodu, wyróżniając motyw wewnętrzny (marzenia z dzieciństwa, powołanie, twórczy charakter pracy) i zewnętrzny (tradycje rodzinne, wzór nauczyciela, niepowodzenie w innych zawodach, korzystne warunki pracy).

W rozdziale szóstym Doktorantka zogniskowała swoje rozważania wokół obszaru profesjonalizmu. Nauczycielki precyzowały termin profesjonalizm w dwojaki sposób, jako 1) przynależący jednostce i wpisany w jej funkcjonowanie i 2) rozwijający się w toku podejmowanych działań zawodowych. Dla badanych profesjonalizm charakteryzowała się: wszechstronną wiedzą (merytoryczną i metodyczną), kompetencjami miękkimi, całościowym rozwojem i doksztalcaniem, pasją, powołaniem, fachowością itp.

Okazało się, że dla badanych nauczycielek ważną cechą był optymizm, tarkowany jako pozytywne przekonanie, koncentrowanie się na przyjemnych aspektach życia, czemu poświęcono ostatni rozdział dysertacji. Na tej podstawie Autorka przyjęła za *optymizm pedagogiczny* „dostrzeganie przez nauczyciela dyspozycji ucznia (w rozumieniu wrodzonej zdolności) do szeroko pojmowanego rozwoju, przekonanie o własnych możliwościach pozytywnego oddziaływania pedagogicznego na uczniów (poczucie skuteczności) oraz czerpania satysfakcji z pracy, wynikające z pasji i samodoskonalenia” (s.240).

Na zakończenie Autorka poszukuje związku między optymizmem a profesjonalizmem nauczycielek, co jest kluczowe ze względu na przyjęty temat rozprawy. Na podstawie przeprowadzonych badań własnych stwierdza, że optymizm pedagogiczny jest elementem składowym, dopełniającym, niezbędnym i wzmacniającym profesjonalizm nauczycielek klas I-III. Przeprowadziła też typologię badanych nauczycielek, wyróżniając: entuzjastkę, pasjonatkę, ekspertkę - autorytet, opiekunkę i siłaczkę.

Na podstawie przeprowadzonych interpretacji wyników badań własnych Doktorantka formułuje postulaty dotyczące systemu kształcenia nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej, realizując w ten sposób cel pragmatyczny badań, którego nie wyeksponowała w rozdziale czwartym.

Do głównych walorów tej części pracy można zaliczyć:

- bardzo dokładne, wyczerpujące, przejrzyste i estetyczne prezentowanie i interpretację danych;
- rzeczowe interpretacje, wyważone w ich realności odniesienia do praktyki, w których nie widać tendencji do przyjmowania przedzałożeń i werbalnego dowodzenia kwestii, a które w naukowy sposób nie znajdują potwierdzenia.

Zwieńczeniem prowadzonych studiów i eksploracji zaprezentowanych w recenzowanej rozprawie doktorskiej są wnioski z badań własnych i zakończenie, które stanowią udaną próbę usytuowania uzyskanych wyników z przestudiowaną literaturą przedmiotu oraz „wskazania” dalszych inspiracji dla innych badaczy, zaś dla praktyków przekonujący materiał poparty dokładną znajomością pracy. Znamienną cechą tej rozprawy są liczne odwołania do aktualnych prac naukowych, których wykorzystano aż 337, w tym 47 to zagraniczna (głównie anglosaska) literatura. W pełni i wyczerpująco wykorzystano dobrane źródła.

W mojej ocenie upowszechnienie materiału badawczego powinno stanowić ważny obszar refleksji zarówno nauczycieli akademickich, jak i nauczycieli klas I-III. Ze względu na fakt, iż praca dotyczy tematu o dużym znaczeniu, warto aby Autorka podjęła trud przygotowania tekstu do druku w formie monografii lub tekstów rozproszonych.

Ocenianą dysertację Kandydatki traktuję jako **w pełni wystarczający asumpt** do uznania omówionego przeze mnie osiągnięcia naukowego za spełniające wszelkie wymogi określone w Ustawie o stopniach i tytule naukowym w dniu 14 marca 2003 roku wraz z uzupełnieniami zawartymi w Ustawie z dnia 27 lipca 2005 roku w Prawie o Szkolnictwie Wyższym, oraz nowelizacją ustawy z dnia 18 marca 2011 roku.

Opowiadam się za dopuszczeniem Doktorantki – Pani **Mgr Ewy Sosnowskiej-Bielicz** – do dalszych etapów wszczętej w przewodzie doktorskim procedury. Niniejszą konkluzję końcową sygnuję własnoręcznym podpisem.

